GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek Nro. 152. 22. Września 1817.

Na ćwierć roku, poczawszy od 1. Października do ostatniego Grudnia, przyymuie się na tę gazetę w Czternastu Złotych Reńskich W. W. prenumerata. Nowi Prenumeratorowie zechcą ią zatem, iednakże nie gdzieindziey, iak tylko na nayblizszych stacyach pocztowych zapisać, aby według ich liczby nakład mógł bydź powiększonym.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — W. Jan Platzer, Radca nadworny i Starosta Cyrkułu Bukowińskiego, przeniesiony z woli N. Pana w charakterze rzeczywistego nadwornego Radcy do C. K. Powszechney Kamery nadworney.

W. Jan Cholewa Brynnicki, Radca Galicyyskiego Trybunału appellacyynego, mianowany przez N. Pana dla swoiey zdolności i pilności Radcą nadwornym naywyższego Trybunału Sprawiedliwości.

Na założenie szkoły gminney w Skale, w Cyrkule Czortkowskim, ofiarował dziedzic tameczny, P. Hrabia Woyciech Gołuchowski, dostarczenie materyału na wystawienie domu szkolnego, tudzież morg ogrodu, i co rok 100 ZR. w W.W., tudzież 6 sążni drzewa na opał; Pleban zaś JX. Chilarski rocznie 25 ZR. w monecie konwencyyney i 5 korcy zboża; a Gmina mieyscowa podięła się ciągłey i pieszey pańszczyzny dla wystawienia budynku szkolnego.

Aby założenie szkoły w miasteczku Birczy, w Cyrkule Sanockim, do skutku przyprowadzić, przyrzekł dziedzic tameczny, P. Hrabia Mikołay Humnicki, wyznaczyć dom na szkołę i drzewo na opał tak dla szkoły, iako i dla nauczyciela, oprócz tego zaś na uposażyć go 50 ZR. rocznie; — Gmina Birczańska ofiarowała podobnież 50 ZR.; a Gminy Korzenice, Wola Korzenicka, Stara Bircza, Nowawieś i Pogonówka razem 28 ZR. 25 Kr.; nareszcie zaś Pleban JX. Jan Janiszewski 15 ZR., ogółem więc 143 ZR. 25 Kr., w gotowiznie; oprócz tego przyięły także Gminy na siebie dowóz powyższego drzewa.

Na uposażenie szkoły w Rawie, w Cyrkule Zołkiewskim, ofiarowała Gmina tameczna rocznie 300 ZR., a P. Jabłonowski dożywotni posiadacz dóbr pomienionych przyrzekł, dopóki żyć będzie, rocznie 50 ZR.

Ta chwalebna gorliwość w pomnażaniu i wspieraniu powszechnych założeń naukowych ogłasza się dla naśladowania, a Rząd kraiowy poczytuie sobie za miły obowiązek oświadczyć za nią ninieyszem ukontentowanie swoie.

P. Korytowski, dziedzic Tarnopola, uczynił w tamecznym Urzędzie cyrkułowym oświadczenie, że na wsparcie inwalida Bazylego Zazuli 100 ZR. w gotowiźnie złoży, i onemuż na wystawienie chaty potrzebne drzewo bezpłatnie wydać każe. — Ten czyn szlachetny podaie się ninieyszem do wiadomości powszechney.

O wjeździe NN. Cesarstwa Ichmość do Klauzenburga i pobycie Ich tamże, donoszą listy z tego miasta, d. 30. Sierpnia pisane (a przez nieregularny bieg poczt tamecznych spoźnione) co następuie:

„Dnia 18. b. m. po południu, uszczęśliwili NN. Cesarstwo Ichmość przybyciem swoiem wierne miasto Klauzenburg, i powitani zostali z uszanowaniem i przywiązaniem od wszystkich mieszkańców. Od przedmieścia aż do pałacu Gubernatora, Hrabiego Banffy, mieszczanie i studenci, trzymaiąc w ręku zielone gałązki, tworzyli szpaler, przez który NN. Cesarstwo Ichmość wśród dźwięku wszystkich dzwonów, huku moździerzy i radośnych okrzyków wesołego mnóstwa Ludu, do pałacu gubernatorskiego zaiechali, gdzie Im nayznakomitsze Władze cywilne i woyskowe, tudzież Duchowieństwo uszanowanie swoie złożyły. Dobrze ubrane panienki do szkół chodzące, tworzyły w pałacu szpaler, trzymaiąc w ręku wieńce z kwiatów uwite. Wkrótce po swoiem przybyciu raczyli NN. Cesarstwo Ichmość pokazać się na balkonie, i przyiąć z nayłaskawszem po-

cichowaniem oznaki radości zgromadzonego Ludu. Dnia 19go z rana dawali NN. Cesarstwo Ichmość posłuchanie Dykasteryom kraiowym. Tabuli Królewskiey, tudzież Zwierzchnikom tuteyszego Komitatu i Magistratowi mieyskiemu. Po południu stawiono Damy przed Jey C. K. Mością. Dnia 20go, iako w uroczystość S. Szczepana, poiechali NN. Cesarstwo Ichmość do parafiialnego Kościoła, i słuchali tamże pod baldakinem W. Mszy, którą miał X. Biskup Alexander Rudnay. W wieczor przybycia Cesarstwa, szczególniey zaś dnia 20go, miasto okazale oświeconem było."

„W całym ciągu swoiego tu pobytu, raczyli NN. Cesarstwo Ichmość poświęcić uwagę swoią przedmiotom pomyślności publiczney i zarządu kraiowego. Zwiedzili wszystkie prawie kościoły, szkoły, konwikt i seminarium, wieżę astronomiczną, cytadellę, szpitale, magazyn żywności, dom Komitatu, archiwa, więzienia komitatskie i mieyskie. NN. Cesarstwo byli także kilka razy na folwarku mieyskim, który podczas braku żywności był przytułkiem nieszczęśliwych. Doznawszy oni od oboyga NN. Cesarstwa Ichmość wielkich dobrodzieystw, otrzymali ieszcze od samey Monarchini nowe suknie i bieliznę. Dnia 26go w południe przyięli NN. Cesarstwo Ichmość pożegnanie od Dam licznie zebranych, a dnia 27go około godz. 7mey z rana wyiechali z żalem wszystkich z miasta naszego, a wszyscy obecni tu Szambelani i Szlachta odprowadzali Ich z tąd przez dwie stacye aż do Tordy."

Według innych listów z Siedmiogrodzkiey Ziemi, stanęli NN. Cesarstwo Ichmość d. 5. Września w dobrem zdrowiu w Mühlenbachu, ostatniey stacyi nocney przed Hermanszadem. Wytrzymali Oni trudy tey przykrey podróży, za które wynagrodziły Ich niezliczone piękności Kraiu, który bliżey tylko poznać potrzeba, aby go porównać z Szwaycaryą i Włochami. Klima, ziemia, wody, ogrody winne i płody wszelkiego rodzaiu, znakomita obfitość kruszców — wszystko iednoczy się do uczynienia Ziemi Siedmiogrodzkiey iedną z naywięcey interessuiących Prowincyi Monarchii Austryackiey.

Wiadomości zagraniczne.

Afryka.

Wewnętrzna część Afryki powstaie także przeciw Europie. Negrowie Ashantees zwani, maiący 150,000 zbroynego ludu, a szczególniey dobrą iazdę, i tak bitni, że nawet kobiety i dzieci do boiu idą, opanowali w Gwinei Kray na 5 do 600 mil rozległy; obchodzą się bardzo źle z Europeyczykami, i zapewne opanowaliby iuż ich osady, gdyby mieli działa. Szczególniey nie nawidzą Anglików; przeciwnie z Amerykanami północnymi i południowymi w naylepszem są porozumieniu. Nabyli od nich wiele okrętów, sami też kilka zbudowali i krążą przeciw okrętom Europeyskim. Na banderze swoiey maią biały miecz na czarnem polu. Lud ten dręczony iest fanatyzmem, z powodu nowo-zjawioney tam religii. Ma wielu Xiążąt, ale iednego tylko Naczelnika duchownego. — Przed nieiakim czasem flota Ashanteesów blokowała pod Sierra Leona eskadrę Angielską.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Dnia 4go Lipca, iako w rocznicę niepodległości kraiowey, umieściła iedna z gazet Amerykańskich następuiący artykuł: „Już to czterdzieści i ieden lat upłynęło, iak Oycowie Oyczyzny na Kongres zebrani, biorąc niebo za świadka szczerych i życzliwych uczuć swoich, ogłosili Zjednoczone Stany wolnemi i niepodległemi. Od owego czasu srożyły się okropne burze na ziemi; w pałacach i chatach odbiiały się narzekania i ięki głębokich boleści i dokwieraiącey biedy. Wpośród tych wstrząśnień i katastrof, Rząd i prawodawstwo nasze ustaliły się, a pomnożył się kredyt kraiu i dobry byt Obywateli. Promienie słońca wzniecaią i podsycaią życie wesołe; w lasach, gdzie niegdyś posępna noc panowała, i gdzie dawniey tylko okropny ryk zwierząt słyszano, słychać teraz dźwięk dzwonow gościnnych wiosek i miasteczek, a Zjednoczone Stany zbliżaią się olbrzymim krokiem do wysokiego stopnia potęgi i pomyślności. Przyrodzenie, co nas otacza, góry, co aż w obłoki sięgaią, rzeki nasze, ieziora i lasy, iakich co do rozciągłości żadna inna część Swiata nie ma, były wróżbami przyszłego wielkiego przeznaczenia naszego. Na wzrastaiącą siłę naszą patrzy Europa z zadumieniem, rzadko z upodobaniem, częściey z zazdrością i zawiścią. Jeszcze tam tuszą sobie nieprzyiaciele nasi, że nas kunsztami przemysłu, lub mocą oręża zwyciężą. Trudno, żeby się ta spełniła nadzieia, gdyż bardzo bliscy iesteśmy tego czasu, w którym naylepszey marynarki tak mało lękać się będziemy, iak teraz zaczepek niektórych gazet."

W rocznicę ogłoszenia niepodległości Stanów Zjednoczonych, spełniono także toast

następuiący: „Pamiątce Wassyngtona! pierwszego w woynie, pierwszego w pokoiu, pierwszego w sercu współobywateli iego!

Według iedney z gazet Filadelfiskich, przybył do Filadelfii z Amszterdamu na okręcie John Francuzki Jenerał Vandamme pod cudzem imieniem.

Ameryka Hiszpańska.

Według doniesień z Lizbony, zaszła nad rzeką Oronoko wolna bitwa między powstańcami i woyskiem Królewskiem. Woysko to oszańcowało się było nad brzegami tey rzeki tak mocno, iż niepodobieństwem prawie było spędzić ie z tamtąd. Powstańcy ruszyli tedy na drugi brzeg rzeki, w nadziei, że Hiszpanów z niepodobnych do zdobycia okopów wywabią. Sztuka ta udała się; rojaliści opuścili stanowisko swoie, i przyszło do powszechnego natarcia bagnetem. Hiszpanie odpierali zaięcie ponawiane natarcia, nakoniec musieli iednakże ustąpić, i cofali się walcząc, w dobrym porządku. Ależ powstańcy, zapaleni odniesionem zwycięztwem, rzucili się na cofaiące się kolumny i przymusiły ie do ucieczki. Według ich doniesień utracili rojaliści 593 zabitych na pobojowisku, 497 ieńców, 900 karabinów i 2500 kul kartaczowych.

Z późnieyszych doniesień gazet Angielskich okazuie się przecież, iż Jenerał powstańców Mac Gregor zaiął pewnie d. 29. Lipca wyspę Amelię przez kapitulacyę.

Włochy.

Dnia 22go Sierpnia nadciągnął do Rzymu trzeci batalion pułku Vacquant, z którym się przechody wychodzącego z Neapolu woyska Austryackiego skończyły. Polny Marszałek Porucznik Hrabia Wallmoden, wyruszył z główną kwaterą swoią z Neapolu ieszcze dnia 10go Sierpnia.

Do Neapolu zawinęła eskadra Zjednoczonych Stanów Ameryki północney, składaiąca się z okrętu Wassyngton, z fregaty, z dwóch korwet i bryga.

W Rzymie wyszedł edykt poniższey treści: „Jego Swiątobliwość dowiedział się z naywiększem nieukontentowaniem, że niektórzy lichwiarze wbrew wszelkim prawom Boskim i ludzkim, ubogim wieśniakom podczas naywiększego niedostatku, pieniędzy lub zboża pożyczyli pod tym warunkiem, aby po żniwach pożyczkę we dwóynasób oddali; że znowu inni pod pozorem litości, wieśniakom na początku zimy zboże przedawali, iednakże za taką cenę, w iakieyby takowe w Maiu stać mogło; nakoniec, iż sobie niektórzy szczególnie tylko oddanie zboża w samymże czasie żniwa, albo kwotę pieniężną według ceny zboża podczas żniwa będącey, wymówili. Jego Swiątobliwość postanowił przeto ograniczyć podobne układy w ten sposób, iż się należytość szczególnie tylko w tey cenie ma złożyć, iaka w czasie przedaży ustanowioną była, i że nadto ieszcze wieśniakom termin iednego lub dwoch miesięcy po żniwach, do uiszczenia się dozwolony bydź musi. Z resztą maią w podobnych przypadkach prawa przeciwko oszukaństwu i lichwie surowo bydź wykonywanemi."

Francya.

Dnia 29. Sierpnia pożegnał Hrabia Ruppin (Król Pruski) Króla Francuzkiego i Rodzinę iego, a potem obiadował z licznem towarzystwem u Marszałka Oudinota. Dnia 31. Sierpnia z rana wyiechał z Paryża do Maubege, gdzie będzie obecnym na obrotach woyska Rossyyskiego; z tamtąd uda się do Laeken, zamku Króla Niderlandzkiego, a potem wyiedzie do Akwizgranu. Marszałek Oudinot odprowadza go aż do granicy Francuzkiey.

Wiadomo, że wyrok śmierci przez Sąd woienny na Jenerała Debelle (za zdradę Króla) wydany, ze strony Monarchy szczególnie na wstawienie się Xięcia Angoulême (przeciwko któremu właśnie tenże Debelle we Francyi południowey walczył) na dziesięcioletnie więzienie przemienionym został. Jenerał Debelle, który w zamku Besançon w więzieniu zostawał, otrzymał teraz na powtórne wstawienie się pomienionego Xiążęcia, z łaski Królewskiey, zupełną wolność, i okazał wdzięczność swoią w nayczulszym liście do tegoż Xiążęcia pisanym.

Dnia 30. Sierpnia był Marszałek Davoust Królowi przedstawionym, złożył przed nim nazaiutrz przysięgę wierności, i otrzymał z rąk iego buławę marszałkowską.

Zjednoczone Niderlandy.

Czeladnik tapicerski w Bruxelii, który w naywięcey odwiedzanem mieyscu przechadzkowem wyrżnął na iedney ławce scezorykiem słowa: Niech żyie Napoleon! i za to przed Sądem szczególnym był stawionym, wypuszczonym został d. 30. Sierpnia na wolność z przestrogą, aby na przyszłość był ostrożnieyszym.

Według doniesień z Lęodyum przybył do tego miasta d. 29. Sierpnia pod strażą brygadyera żandarmeryi, P. Regnault de St. Jean d'Angely, i został tam swoią żonę. (Miano go pod tąż strażą odesłać do Pruskiego miasta Akwizgranu, gdzie się także wygnany Jenerał Francuzki Mellinet znayduie. P. Arnoult, autor trajedyi Germanik, podobnież wygnaniec Francuzki, znayduie się teraz w Pruskiem mieście Kolonii.)

Niemcy.

Gazeta Sztutgardzka umieściła obszerny opis posłuchania, które Król Jmć Wirtemberski dał dnia 3. Sierpnia Deputowanym włościan z okolic Welsheimu. Ubrani w stróy narodowy, mieli książeczki z modlitwami w kieszeni, a gałązki na kapeluszach. Gdy naystarszy z nich miał mowę, stał Król spokoynie, łzy puściły mu się z oczu, i oświadczył między innemi: „Wiem dobrze, iż wielu mię nie zna; lecz takim z serca przebaczam.“ Zapłakali na to wszyscy Deputowani, prosili Monarchę, aby do nich kiedy zjechał i na mieyscu przekonał się o sposobie ich myślenia. Pytał się Król po oycowsku każdego, iak mu się powodzi, i na pożegnaniu powiedział: „Pozdrowcie odemnie wszystkich waszych ziomków, i zapewniycie ich, iż o to iedynie się staram, abym Lud móy uszczęśliwił. Objąłem rząd w czasie powszechney biedy, a wszystkiemu od razu zaradzić niepodobna. Powiedźcie każdemu, nawet tym, których w drodze spotkacie, iż serce moie iest otwarte dla wszystkich, a kto ma iakie przełożenie, niech przyyдzie do mnie, abym mu dopomógł, ile można.“ — Deputowani ci byli także stawieni przed Królową, która nie w koronie, lecz w zwyczaynym ubiorze weszła, i wiele z nimi o rolnictwie rozmawiała, a potem ich łaskawie pożegnała. Dano im kosztem Królewskim ucztę w oberzy pod nazwiskiem dzikiego człowieka.

Dnia 4. Września umarł w Monachium Maxymilian Hrabia Topor Morawicki, Królewsko-Bawarski Jenerał-Porucznik i Naczelnik Audytoryatu jeneralnego, Kommandor orderu S. Jerzego. (Jest to potomek Polskiey rodziny, która przed dwomaset laty w Bawaryi osiadła i dotąd tam kwitnie.)

Królestwo Polskie.

W gazetach Warszawskich czytamy następuiące ogłoszenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Policyi, d. 14. Września datowane: „Z powodu prośb liczbie do tronu podawanych o uzyskanie stopnia Kamerjunkra przy Dworze Jego Cesarsko-Królewskiey Mości, w zamiarze zaradzenia nieczynności, iakową stopień ten aż nadto często nastręczać może młodzieży, z oycowskiey oraz swoiey troskliwości pragnąc, aby udział łask podobnych stawał się pochopem dla teyże młodzieży do chwytania się czynney służby usposabiaiącey ią, iżby w czasie stać się mogła użyteczną Kraiowi, Nayiaśnieyszy Pan raczył nayłaskawiey wydać urządzenie równie i do Królestwa Polskiego zastosowane, na mocy którego wszyscy odtąd staraiący się o urzędy dworskie w Królestwie, powinni wprzódy weyśdź w służbę publiczną i zostać czynnie użytymi w iakiey bądź części Administracyi.“

Gazeta Warszawska z dnia 16. Września zawiera następuiący artykuł: „Nowy dowód nayłaskawszey opieki, którą N. Pan zachęca i zaszczyca Literaturę naszą narodową, wyczytaliśmy z żywem przeięciem wdzięczności i radości z listów z Petersburga, w tych dniach tu odebranych. Autor wydanego niedawno pisma: o Statucie Litewskim, tak z powodu ważnego tego i we względzie Prawodawstwa i w względzie Literatury dzieła, iako też w nagrodę znakomitych i tyl letnich prac swoich, JPan Linde, Członek Kommissyi rządowey wyznań religiynych i oświecenia publicznego, Rektor Liceum Warszawskiego, obdarzony został przez N. Pana nader kosztownym brylantowym pierścieniem. Przy tey zdarzoney sposobności raczył także N. Pan nakazać zakupienie znaczney liczby exemplarzów Słownika JPana Lindego, przez co liczba pozostaiących ieszcze do nabycia, uszczuploną została.

Rossya.

Dnia 4go (16go) Sierpnia spuszczono na Newę w obecności Monarchy i iego Rodziny przepyszny okręt liniowy 84działowy, który otrzymał nazwisko Fere-Champenoise.

W Odessie utworzono Liceum Ryszeliowskie, według nazwiska Xięcia Richelieu, pierwszego Ministra Francuzkiego, który, zarządzaiąc długi czas z naychwalebnieyszą gorliwością obwodem Odessy, nie przestaie zaymować się iey dobrem, wyznaczywszy na utrzymanie rzeczonego Liceum znakomitą summę ze swoich dochodów, któremi go N. Cesarz Rossyyski w nagrodę zasług iego obdarzyć raczył.